



Drony pomogą mierzyć zanieczyszczenie powietrza w Krakowie?

2016-11-30

Czy drony pomogą uporać się ze smogiem? Taką propozycję mają krakowscy radni, którzy przygotowali projekt uchwały kierunkowej zakładający wykorzystanie dronów do walki z paleniem różnego rodzaju odpadów i śmieci w piecach węglowych.

Drony wyposażone w specjalne sensory mają być wykorzystane do badania dymów z kominów oraz wyszukiwania szkodliwych substancji w powietrzu, głównie tych, które występują przy paleniu śmieci, a nie węgla i drewna. Zgodnie z projektem uchwały, monitoring powietrza i kopcących kominów odbywałby się w nocy, tj. w godzinach 22-06, kiedy kontrola palenisk jest niemożliwa.

- Jeśli detektory zamontowane na dronach będą faktycznie wykrywały w czasie rzeczywistym, zanieczyszczenia charakterystyczne dla procesu spalania odpadów różnego typu, to taki model działania może okazać się skuteczny i zyska praktyczne zastosowanie. Takie „latające laboratorium” pozwoli na szybsze i skuteczniejsze interwencje Straży Miejskiej - skomentował pomysł Witold Śmiałek, doradca Prezydenta Miasta Krakowa ds. jakości powietrza.

Pomysłodawcy rozwiązania z Klubu Radnych Przyjazny Kraków tłumaczą, że dzięki zastosowaniu dronów będzie można uzyskiwać informacje z przynajmniej kilkuset palenisk w ciągu każdej nocy, a przesyłane do Straży Miejskiej wyniki wskażą miejsca, które należy skontrolować. Klub Przyjazny Kraków chce poddać dokument pod obrady Rady Miasta w trybie pilnym.

- Władze Krakowa analizują taki model kontroli od pewnego czasu, szczególnie w kontekście 1 września 2019 roku, gdy wejdą w życie zapisy uchwały wprowadzającej na obszarze Krakowa całkowity zakaz palenia węglem, drewnem i innymi paliwami stałymi w kotłach, piecach i kominkach. Pomiar realizowany przy pomocy dronów byłby ciekawym rozwiązaniem, jednakże jest to koncepcja wciąż wymagająca technicznego dopracowania, szczególnie w zakresie techniki wykonywania pomiaru oraz bezpieczeństwa lotu - podsumował Witold Śmiałek.